

Sygn. akt III AUa 794/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibieli
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki Akcyjnej w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych K. F., S. P., J. D. i E. F.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji płatnika składek i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 lipca 2012 r. sygn. akt VII U 1068/11

1. oddała apelację,
2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Zofia Rybicka - Szkibieli SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

III A Ua 794/12

Uzasadnienie:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami wydanymi w dniu 28 kwietnia 2011 r. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne

i rentowe, chorobowe oraz wypadkowe zainteresowanych – pracowników jako podlegających tym ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) S.A. w R. wyniosła:

- za K. F. wyniosła w październiku 2004 r. - 1.161,08 zł (decyzja nr (...)),

- za S. P. wyniosła: w kwietniu 2004 r. – 1.580,14 zł, w październiku 2004 r. – 1.636,77 zł, w grudniu 2004 r. – 1.523,18 zł, w marcu 2005 r. – 1.401,82 zł, w grudniu 2005 r. – 1.626,42 zł, w kwietniu 2006 r. – 1.630,15 zł, w czerwcu 2006 r. – 1.810,09 zł, w grudniu 2006 r. – 2.405,24 zł, w marcu 2007 r. – 2.048,02 zł, w maju 2007 r. – 2.745,58 zł, w czerwcu 2007 r. – 1.878,82 zł, w grudniu 2007 r. – 2.092,91 zł, w marcu 2008 r. – 2.198,02 zł, w czerwcu 2008 r. – 2.097,64 zł, w grudniu 2008 r. – 2.258,25 zł, w kwietniu 2009 r. – 2.386,87 zł, w grudniu 2009 r. – 2.590,74 zł, w kwietniu 2010 r. – 2.855,29 zł, w czerwcu 2010 r. – 2.151,47 zł (decyzja **nr (...)**),

- za J. D. wyniosła: w kwietniu 2004 r. – 1.515,97 zł, w październiku 2004 r. – 2.401,90 zł, w grudniu 2004 r. – 1.663,90 zł, w marcu 2005 r. – 1.941,40 zł, w grudniu 2005 r. – 2.159,90 zł, w kwietniu 2006 r. – 1.538 zł, w czerwcu 2006 r. – 1.838 zł, w grudniu 2006 r. – 2.459 zł, w marcu 2007 r. – 2.104 zł, w maju 2007 r. – 3.094 zł, w czerwcu 2007 r. – 1.983 zł, w grudniu 2007 r. – 2.230,91 zł, w marcu 2008 r. – 2.277 zł, w czerwcu 2008 r. – 2.315 zł, w grudniu 2008 r. – 2.809 zł, w kwietniu 2009 r. – 2.321 zł, w grudniu 2009 r. – 1.913,40 zł (**decyzja nr (...)**),

- za E. F., wyniosła: w kwietniu 2004 r. – 1.366,51 zł, w październiku 2004 r. – 1.673,18 zł, w grudniu 2004 r. – 1.342,50 zł, w marcu 2005 r. – 1.222,04 zł, w grudniu 2005 r. – 1.668,50 zł, w kwietniu 2006 r. – 1.217,66 zł, w czerwcu 2006 r. – 1.351,62 zł, w grudniu 2006 r. – 1.946,36 zł, w marcu 2007 r. – 1.806,56 zł, w maju 2007 r. – 2.542,50 zł, w czerwcu 2007 r. – 1.585,33 zł, w grudniu 2007 r. – 1.965,41 zł, w marcu 2008 r. – 1.714,32 zł, w czerwcu 2008 r. – 1.450,20 zł, w grudniu 2008 r. – 2.112,02 zł, w kwietniu 2009 r. – 1.687,10 zł, w grudniu 2009 r. – 2.600,99 zł, w kwietniu 2010 r. – 2.388,17 zł, w czerwcu 2010 r. – 2.256,02 zł (decyzja **nr (...)**).

W odwołaniach od powyższych decyzji firma (...) S.A. w R. wniosła o ich zmianę poprzez ustalenie, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, jak również na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy

w odniesieniu do S. P., E. F., K. F. i J. D. stanowią kwoty dotychczas deklarowane przez płatnika, tj. bez uwzględniania wypłaconych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych bonów towarowych. Odwołujący argumentował, że świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS nie stanowią podstawy wymiaru składek. Uwzględnienie przez płatnika kryterium dochodowego było wystarczające i czyniło zadość wymogom ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Nadto w odniesieniu do świadczeń socjalnych związanych z imprezą integracyjną Dzień Pracownika R., płatnik nie miał obowiązku drobiazgowej analizy sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, z uwagi na okolicznościowy charakter imprezy integracyjnej i zasadę powszechnej dostępności na równych zasadach do korzystania ze świadczeń socjalnych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie podnosząc, że różnicowanie wypłaty świadczeń z ZFŚS jedynie z uwagi na wysokość zarobków otrzymywanych przez pracownika spółki było niewystarczające, ponieważ kryterium to nie odzwierciedla w pełni faktycznej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu świadczeń socjalnych.

Postanowieniami z dnia 4 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy ze wszystkich powyższych odwołań od decyzji do wspólnego rozpoznania i wyrokowania. Tego samego dnia Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: S. P., J. D., K. F. i E. F.. **Zainteresowani** nie ustosunkowali się do odwołań.

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie dotyczące decyzji z dnia 28 kwietnia 2011 r. nr (...) (punkt I), **zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 28 kwietnia 2011 r. nr (...) i ustalił, że podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanego S. P. nie stanowi wartość bonów towarowych za: grudzień 2006 r., marzec 2007 r., grudzień 2007 r., marzec 2008 r., grudzień 2008 r., kwiecień 2009 r., grudzień 2009 r. i kwiecień 2010 r. oraz wartość bonów towarowych wypłaconych z okazji (...) S.A. za miesiąc czerwiec 2006 r., czerwiec 2007 r., czerwiec 2008 r. i czerwiec 2010 r. sfinansowanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych funkcjonującego u płatnika (punkt II), w pozostałym zakresie dotyczącym decyzji nr (...) oddalił odwołanie (punkt III), zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 28 kwietnia 2011 r. nr (...) i ustalił,**

że podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanego J. D. nie stanowi wartość bonów towarowych za: grudzień 2006 r., marzec 2007 r., grudzień 2007 r., marzec 2008 r., grudzień 2008 r., kwiecień 2009 r., grudzień 2009 r., kwiecień 2010 r. oraz wartość bonów towarowych wypłaconych z okazji (...) S.A. za miesiące: czerwiec 2006 r., czerwiec 2007 r., czerwiec 2008 r., czerwiec 2010 r. sfinansowanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych funkcjonującego u płatnika (punkt IV), w pozostałym zakresie dotyczącym decyzji nr (...) oddalił odwołanie (punkt V), zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 28 kwietnia 2011 r. nr (...) i ustalił, że podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanego E. F. nie stanowi wartość bonów towarowych za: grudzień 2006 r., marzec 2007 r., grudzień 2007 r., marzec 2008 r., grudzień 2008 r., kwiecień 2009 r., grudzień 2009 r., kwiecień 2010 r. oraz wartość bonów towarowych wypłaconych z okazji (...) S.A. za miesiące: czerwiec 2006 r., czerwiec 2007 r., czerwiec 2008 r., czerwiec 2010 r. sfinansowanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych funkcjonującego u płatnika (punkt VI), w pozostałym zakresie dotyczącym decyzji nr (...) oddalił odwołanie (punkt VII) oraz zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a w pozostałym zakresie odstąpił od obciążenia ubezpieczonego (...) Spółki Akcyjnej w R. kosztami procesu (punkt VIII).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W spółce akcyjnej R. w R. obowiązuje Regulamin funduszu świadczeń socjalnych, na podstawie którego utworzony został Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych (ZFŚS). Do grudnia 2006 r. okresowe jednorazowe świadczenia z ZFŚS (bony towarowe z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia) wypłacane były na podstawie obowiązującego od dnia 12 grudnia 2001 r. regulaminu, zgodnie z którym jedynymi kryteriami wypłaty świadczeń z ZFŚS był wymiar czasu pracy oraz okres zatrudnienia. Przy czym przyjęto, że świadczenia socjalne w ogóle nie przysługują członkom Rady Nadzorczej, członkom Zarządu i byłym członkom Zarządu pobierającym wynagrodzenie przysługujące w okresie wypowiedzenia.

Dopiero od grudnia 2006 r., tj. od wydania kolejnego Regulaminu, pracodawca uzależnił rozdzielanie świadczeń socjalnych z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia od kryterium wysokości średniego wynagrodzenia pracowników z trzech ostatnich miesięcy. Następnie wydawane były kolejne regulaminy wypłaty jednorazowych świadczeń i w każdym z tych Regulaminów (obowiązujących do końca okresów objętych zaskarżonymi decyzjami) przyjęto analogiczne kryterium odnośnie wypłaty omawianych świadczeń, z tym, że niekiedy ostatnie wynagrodzenie pracownika obliczano nie z trzech lecz z dwóch ostatnich miesięcy. Wysokość świadczenia zależała od tego, w którym przedziale pracownik się mieścił - zasadą było, że osoby zarabiające najmniej otrzymywały najwyższe bony. W Regulaminach z dnia 8 grudnia 2006 r. i 1 kwietnia 2009 r. przewidziano, że pracownicy mieszczący się w górnych przedziałach wynagrodzenia, tj. zarabiający najwięcej, w ogóle nie otrzymają świątecznych bonów towarowych. Wysokość przedziałów („widełek”), określana była kwotowo albo procentowo każdorazowo w kolejnych Regulaminach.

Nadto płatnik w czerwcu 2006 r., czerwcu 2007 r., czerwcu 2008 r. i czerwcu 2010 r. przyznał pracownikom świadczenia z okazji Dnia Pracownika R.. Były one przeznaczane na zakup produktów do konsumpcji. Wysokość wypłaty przedmiotowych świadczeń była niezależna od wysokości zarobków pracowników.

W maju 2007 r. pracownicy otrzymali jednorazową wpłatę z ZFŚS w kwotach po 1.234 zł, która wiązała się z prywatyzacją przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną. Po zmianie stosunków własnościowych na koncie ZFŚS płatnika znalazła się bowiem znaczna suma, którą zarząd spółki zdecydował się rozdzielić pomiędzy wszystkich ówczesnie zatrudnionych pracowników. Każdy z nich otrzymał świadczenie w takiej samej kwocie.

Na powyższych zasadach zainteresowani S. P., J. D., K. F. i E. F. otrzymywali rozważane w niniejszej sprawie świadczenia

w postaci bonów towarowych, których płatnik nie doliczał do podstawy wymiaru składek na ich ubezpieczenia społeczne.

W okresie spornym zarobki zdecydowanej większości pracowników (...) S.A. były porównywalne i dość niskie (przeciętnie w latach 2008-2009 wynosiły 1.600-1700 zł). Jedynie wynagrodzenie nielicznych osób np. członków zarządu spółki odbiegało od zarobków pozostałych.

Miejscowość, w której znajduje się siedziba płatnika jest niewielka (mieszka w niej niespełna 3.000 osób), w związku z czym pracodawca orientował się w jakiej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej znajdował się dany pracownik. Płatnik wiedział, ile dany pracownik miał dzieci, ponieważ otrzymywały one paczki świąteczne ze słodyczami. Ponadto w przedsiębiorstwie często pracowały całe rodziny.

Następnie, przywołując treść art. 4 pkt 9 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm., zwana dalej ustawą systemową) oraz § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. nr 161, poz. 1106), Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawy wymiaru składek nie stanowią przychody w postaci świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (zwaną dalej ustawą o z.f.ś.s.), przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu i nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady. Pogląd taki znajduje bowiem oparcie w treści art. 8 ust. 2 ustawy o z.f.ś.s. w myśl którego, w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych pracodawca określa zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych

z Funduszu z uwzględnieniem ust. 1 i zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że w niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie miała nadto zasada rozkładu ciężaru dowodu wyrażona w art. 6 k.c., zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Temu jednak obowiązkowi płatnik nie sprostał odnośnie wypłat świątecznych bonów towarowych wydawanych do kwietnia 2006 r. (włącznie) oraz co do wypłaty w maju 2007 r.

z zaległego nie wypłaconego ZFŚS. Płatnik nie zdołał bowiem wykazać, że przyznając owe świadczenia kierował się kryteriami wskazanymi w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Odnośnie bonów świątecznych wydawanych do kwietnia 2006 r. płatnik przyznając te bony, kierował się jedynie kryterium czasu pracy oraz okresem jej świadczenia, a zatem nie mogło być mowy o uzależnieniu przyznania prawa do tych świadczeń od sytuacji socjalnej danego pracownika, nawet jeżeli uwzględni się, że płatnik sytuację pracownika znał. Tym samym, w ocenie sądu meriti organ rentowy zasadnie przyjął, że równowartość bonów wypłaconych do kwietnia 2006 r. winna zostać zadeklarowana przez płatnika do składek na ubezpieczenia.

Dalej sąd pierwszej instancji odnośnie świadczeń z okazji świąt Bożego Narodzenia i świąt Wielkiej Nocy poczynszy od grudnia 2006 r. miał na uwadze, że spółka (...) rozpoczęła uzależnianie ich przyznawania od wysokości zarobków pracowników. Płatnik wypłacał każdorazowo świąteczne bony w oparciu o szczegółowe regulaminy określające kwotowo albo procentowo wysokość „widełek”, od których uzależnione było w jakiej wysokości pracownikowi zostanie wypłacone świadczenie. Zasadą było, że osoby zarabiające najmniej tj. mieszczące się w dolnych przedziałach uzyskiwały bony w najwyższej wysokości. Co więcej w regulaminach z dnia 8 grudnia 2006 r. oraz z dnia 1 kwietnia 2009 r., przewidziano dodatkowo, że osoby o najwyższych wynagrodzeniach w ogóle nie posiadają uprawnień do otrzymania tych bonów.

Następnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zarobki przeważającej ilości pracowników były bardzo niskie, kształtowały się na poziomie znacznie odbiegającym od przeciętnego krajowego wynagrodzenia. W związku z czym sąd meriti stwierdził, że sytuacja materialna zdecydowanej większości pracowników (...) S.A. wskazywała na to, iż winni otrzymać pomoc socjalną z ZFŚS. Jedynie nieliczne osoby np. członkowie zarządu spółki uzyskiwały wyższe zarobki. Poza tym, z uznanych przez sąd pierwszej instancji za wiarygodne zeznań wszystkich osób przesłuchanych w toku postępowania wynikało, że pracodawca przyznając bono doskonale orientował się w jakiej sytuacji życiowej i rodzinnej znajdowała się konkretna osoba, ponieważ miejscowość, w której mieściła się siedziba spółki jest niewielka, zamieszkuje w niej niespełna 3.000 osób. Płatnik znał też strukturę rodzinną pracowników choćby z tego faktu, że w spółce często pracowały całe rodziny. Posiadał również dokładne informacje o liczbie dzieci danego pracownika, ponieważ otrzymywały one paczki świąteczne ze słodyczami. Ponadto z pewnością częściowe informacje o stanie rodzinnym wynikały poniekąd z akt osobowych pracownika, czy ze zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego.

Dalej sąd pierwszej instancji zaznaczył, że w ustawie o z.f.ś.s nie określono w jaki sposób osoba ubiegająca się o świadczenie ma udokumentować spełnienie kryteriów socjalnych. W ocenie tego sądu informacje o stanie socjalnym pracowników, zebrane przez płatnika w powyższy sposób, były wystarczające do uznania wypłaty świadczeń z ZFŚS za zgodne z przepisami ustawy o z.f.ś.s. Sąd meriti zaakcentował również, że przyznawanie bonów świątecznych na zasadach analogicznych do panujących u płatnika, jest utrwaloną praktyką w zdecydowanej większości zakładów pracy. Pracodawcy różnicują bowiem zazwyczaj ich wysokość głównie w zależności zarobków pracownika, które otrzymuje u konkretnego pracodawcy.

Sąd Okręgowy doszedł zatem do przekonania, że wypłata bonów świątecznych począwszy od grudnia 2006 r. była zależna od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Bonów tych nie można więc traktować jako przychodu w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, który stanowi podstawę wymiaru składek.

Natomiast odnośnie jednorazowej wypłaty w maju 2007 r. z zaległego niewypłaconego ZFŚS każdemu ówczesznie zatrudnionemu pracownikowi kwoty 1.234 zł - związanej z prywatyzacją przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną – Sąd Okręgowy stwierdził, że została ona dokonana z całkowitym pominięciem zasady dysponowania środkami funduszu, określonej w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Pracodawca przyznając tę kwotę w ogóle nie różnicował sytuacji pracowników, skoro uważał, że wszystkie zatrudnione u niego osoby w tym momencie – bez względu na to ile zarabiał, z ilu osób składała się ich rodzina, czy mieli jakieś szczególne potrzeby – otrzymały świadczenie w identycznej wysokości. Jedynym warunkiem koniecznym do otrzymania tej kwoty był sam fakt zatrudnienia w spółce. Stąd też, w ocenie tego sądu, powyższe świadczenie nie mogło zostać uznane w sensie prawnym jako świadczenie socjalne.

Dalej Sąd Okręgowy przyjął, że kryterium socjalnemu nie podlegała wypłata jednorazowych świadczeń z okazji Dnia Pracownika R.. Przepis art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. odnosi się wyłącznie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług, a nie dotyczy innych świadczeń i usług, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, w tym finansowania imprez z okazji Dnia Pracownika R.. Skoro zaś obowiązujący u płatnika Regulamin umożliwiał wydatkowanie świadczeń na inne cele socjalne, możliwym było ustalenie odmiennych zasad korzystania z tych świadczeń np. powszechnej dostępności na równych zasadach do omawianej imprezy. Różnicowanie zasad korzystania z takiej formy działalności socjalnej, jak finansowanie Dnia Pracownika R. od kryterium socjalnego niweczyłoby bowiem i zaprzeczało istocie tej integracyjnej imprezy i odbiegało od jej celów. W tej sytuacji sąd meriti stwierdził, że wypłaty świadczeń z okazji Dnia Pracownika R., wcale nie musiały poprzedzać badanie stanu majątkowego i rodzinnego pracownika. Środki przeznaczone na ten cel zostały zaś wydatkowane zgodnie z prawem wewnętrznym obowiązującym u płatnika. Nie można ich więc oceniać jako świadczenia dodatkowego pracodawcy, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia.

Przyjmując, że zaistniały powody, by uznać wyliczenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne przedstawione przez płatnika składek za zainteresowanych S. P., J. D. oraz E. F. za miesiące grudzień 2006 r., marzec 2007 r., grudzień 2007 r., marzec 2008 r., grudzień 2008 r., kwiecień

2008 r., kwiecień 2009 r., grudzień 2009 r., kwiecień 2010 r. oraz za czerwiec 2006 r., czerwiec 2007 r., czerwiec 2008 r. i czerwiec 2010 r. jako prawidłowe

i zasadne, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje i określił prawidłowe podstawy wymiaru składek ubezpieczonego za te miesiące. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy odwołań oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w części dotyczącej punktów II, IV i VI nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.,
a w części dotyczącej punktów I, III i V płatnik.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyrokowi zarzucił naruszenie:

- 1) przepisów prawa materialnego art. 8 ust. 1, 2 i 3 ustawy o z.f.ś.s.
- 2) przepisów prawa procesowego art. 102 k.p.c.,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że bony konsumpcyjne rozdawane pracownikom płatnika w związku z udziałem w imprezie okolicznościowej pod nazwą „Dzień P. R.-u” organizowanej co roku przez płatnika dla swoich pracowników, nie stanowiły „ulgowego świadczenia czy też usługi” w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i nie wymagały zastosowania tzw. „kryterium socjalnego”.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez oddalenie odwołań oraz zasądzenie od (...) S.A w R. na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że Sąd Okręgowy dopuścił się błędnej wykładni art. 8 ust. 1 i ust. 2 ustawy o z.f.ś.s., poprzez uznanie, iż pracodawca ma prawo w ustalonym przez siebie regulaminie wewnętrznym określić zasady przyznawania ulgowych usług i świadczeń finansowanych z ZFŚS, z pominięciem tzw. „kryterium socjalnego”, podczas gdy treść art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. wyraźnie wyklucza dowolność pracodawcy w tym zakresie. Apelujący podniósł, że zastosowane przez płatnika kryterium wysokości wynagrodzenia pracownika, nie odpowiada kryterium socjalnemu sprecyzowanemu w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s., którego stosowanie upoważnia do zastosowania § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne

i rentowe. W ocenie apelującego, pracodawca nie różnicował sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników, skoro rozważane tutaj świadczenia przyznawał w zasadzie wszystkim pracownikom, a jedynym kryterium różnicującym była kwota wynagrodzenia

z tytułu pracy u płatnika, który nie brał pod uwagę liczebności rodziny pracownika, łącznego dochodu gospodarstwa domowego, średniego dochodu na członka rodziny, majątku pracownika, a nadto nie odbierał oświadczeń majątkowych. Za niekonkretne i gołosłowne zdaniem apelującego, należy zaś uznać twierdzenia, że płatnik uwzględnił, iż dochody pracowników były w większości bardzo niskie, odbiegały znacznie od przeciętnego krajowego wynagrodzenia i wskazywały na konieczność udzielania pomocy socjalnej,

a miejscowość, gdzie znajduje się siedziba pracodawcy liczy niespełna 3.000 mieszkańców, co oznaczało automatycznie, że pracodawca orientował się w sytuacji życiowej i rodzinnej pracowników. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09 wskazał, że gdy wypłata bonów towarowych nie ma charakteru socjalnego, to należy je uznać za przychód, stanowiący podstawę wymiaru składek. Orzeczenie to zapadło na gruncie okoliczności faktycznych, w których pracodawca nie odbierał od pracowników oświadczeń o wysokości dochodów, ani nie badał ich sytuacji rodzinnej i materialnej.

Uzasadniając zarzut błędów w ustaleniach faktycznych oraz art. 8 ust. 1 i ust. 2 ustawy o z.f.ś.s. w zakresie przyznania pracownikom z okazji (...), apelujący wskazał, że poza integracyjno-wypoczynkowym charakterem impreza ta miała w sobie również elementy ulgowej usługi lub świadczenia, do których powinno znajdować zastosowanie kryterium socjalne. Podczas tej imprezy wszyscy pracownicy płatnika otrzymali bowiem bony konsumpcyjne finansowane z

ZFŚS przeznaczone na korzystanie z usług gastronomicznych poza siedzibą pracodawcy, tj. w czasie obchodów (...). Trudno zatem uznać, aby w tym przypadku otrzymanie bonów konsumpcyjnych, nie wymagało stosowania kryterium socjalnego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Niezależnie od tego, że pracodawca miał prawo w regulaminie świadczeń socjalnych określić sposób wydatkowania środków na działalność socjalną, w tym na imprezy integracyjne oraz określić zasady korzystania z tych świadczeń, w tym powszechną dostępność na równych zasadach do uczestnictwa w imprezie, ale w ocenie skarżącego nie sposób uznać, że bony konsumpcyjne rozdawane pracownikom w czasie takich imprez w równej wysokości, nie stanowiły dodatkowych ulgowych usług czy świadczeń. Nie sposób uznać, że rozdawanie bonów konsumpcyjnych o określonej kwotowo wartości w pieniądzu, mogło być zakwalifikowane jako spełniające warunki przewidziane w § 4 pkt 7 obowiązującego u płatnika regulaminu świadczeń socjalnych, stanowiącego o możliwości wydatkowania środków ZFŚS, między innymi, na finansowanie imprez okolicznościowych wraz z zakupem symbolicznych upominków oraz organizację skromnych poczęstunków. Pracodawca miał zatem prawo zorganizować imprezę integracyjną, ale na tym powinno się to zakończyć, a jeżeli w związku z tym udzielono ze środków ZFŚS dalsze dodatkowe usługi i świadczenia, to już w tym zakresie należało uwzględnić sytuację materialną poszczególnych pracowników. Wówczas cel imprezy integracyjnej zostałby osiągnięty, a dodatkowe usługi i świadczenia byłyby zróżnicowane co do wysokości i wówczas zostałyby spełnione ustawowe wymogi określone w art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o z.f.ś.s.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. skarżący podniósł, że przepis ten został zastosowany sprzecznie z jego literalnym brzmieniem, ponieważ ma on zastosowanie jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, a zastosowanie wymienionego przepisu przez sąd meriti, zostało lakonicznie uzasadnione.

Płatnik składek firma (...) S.A. w apelacji zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego:

- art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych,
- § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe,
- art. 2 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.,

2. naruszenie:

- art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c.,
- art. 258 i nast. k.p.c. oraz art. 299 i 300 k.p.c.;

3. błędne ustalenia faktyczne, sprowadzające się do całkowicie niezasadnego przyjęcia, że spółka nie uwzględniła kryterium sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z ZFŚS i nie różnicowała sytuacji pracowników przy rozdziale świadczeń przekazanych pracownikom.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

- zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie, tj. co do pkt: I, III, V, VII, VIII i orzeczenie, że podstawę wymiaru składek stanowią kwoty dotychczas deklarowane przez (...) S.A. (płatnika składek) oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz spółki zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji,
- zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz (...) S.A. zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

ewentualnie

- uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, z pozostawieniem temu Sądowi do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, że świadczenia na rzecz zainteresowanych nie można traktować jako przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek, ponieważ świadczenia te zostały przekazane zainteresowanym jako świadczenia socjalne i są wyłączone z podstawy wymiaru składek na mocy § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Tym samym Sąd Okręgowy błędnie zastosował art. 2 ust. 1 ustawy o z.f.s.s., gdyż świadczenia spółki przekazywane zainteresowanym miały charakter działalności socjalnej w rozumieniu wymienionego przepisu.

Skarżąca dowodziła również, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.s.s. poprzez jego błędną wykładnię i błędne zastosowanie polegającym na przyjęciu, że (...) S.A. nie uwzględniała sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników przy rozdzielaniu świadczeń z ZFŚS. Zarówno ZFŚS, jak i regulamin funduszu zostały uzgodnione ze związkami zawodowymi i zarejestrowane w Państwowej Inspekcji Pracy w S.. (...) S.A. otrzymują zaś wynagrodzenia w podobnej wysokości, co wpływa na ich porównywalną sytuację materialną. Pracodawca wiedzę o sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników czerpał z dokumentacji pracowniczej, a także wiedzy ogólnej, która wynikała z faktu, że miejscowość, w której znajduje się siedziba spółki oraz mieszkają pracownicy jest bardzo mała, co w powiązaniu z porównywalnymi zarobkami wskazywało, że przy przekazywaniu świadczeń zainteresowanym, zachowane były przesłanki ustawowe. Argumentację tę Sąd Okręgowy zresztą przyjął, jednak tylko w odniesieniu do niektórych świadczeń. Dodatkowym potwierdzeniem uwzględniania przez R. kryteriów ustawowych jest okoliczność, że pracownikom, u których stwierdzono gorszą sytuację materialną, przyznawano dodatkowe zapomogi, o czym płatnik informował organ rentowy, co winno znajdować odzwierciedlenie w dokumentacji ZUS, niemniej jednak nie zostało to w żadnej mierze przez Sąd Okręgowy uwzględnione.

Ponadto zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy dopuścił się także naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c. art. 258 i nast. k.p.c. oraz art. 299 i 300 k.p.c., ponieważ w wystarczającym stopniu zostało wykazane dokumentami urzędowymi (dokumentacja ZUS), dokumentami prywatnymi, a ponadto zeznaniami świadków i przesłuchaniem stron, że przyznając świadczenia zainteresowanym (...) S.A. kierowała się kryteriami przewidzianymi ustawą o z.f.s.s.

W piśmie procesowym, które wpłynęło do Sądu w dniu 26 października 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie apelacji płatnika i zasądzenie od apelującej kosztów postępowania na rzecz organu rentowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że apelację należy uznać za bezzasadną, a podniesione w niej zarzuty za chybione.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutom apelujących, podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sporne zaś w niniejszej sprawie świadczenia w postaci bonusów finansowych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy od grudnia 2006 r. oraz z okazji organizowanego przez płatnika „Dnia Pracownika R.-u” przyznane i wypłacone pracownikom S. P., J. D., E. F. w ramach ZFŚS nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych za **grudzień 2006 r., marzec i grudzień 2007 r., marzec i grudzień 2008 r., kwiecień i grudzień 2009 r. oraz kwiecień 2010 r., a także czerwiec 2006 r., 2007 r., 2008 r. i 2010 r. Inaczej w przypadku bonusów finansowych przydzielonych i wypłaconych K. F., S. P., J. D. i E. F. do kwietnia 2006 r. (włącznie) oraz z tytułu jednorazowej wypłaty kwoty 1.234 zł w ramach ZFŚS, które z kolei – wbrew temu co starał się wykazać w apelacji płatnik (...) S.A. – stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych.**

Zasady ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne regulują przepisy ustawy systemowej. Natomiast zgodnie z art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zatem, na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi przychód – w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, co wynika z art. 4 ust. 9 ustawy systemowej. Natomiast z mocy delegacji zawartej w art. 21 tej ustawy obowiązuje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. W § 2 ust. 1 tego rozporządzenia wymieniono przychody, które nie stanowią podstawy wymiaru składek, do których na mocy punktu 19 zaliczono świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego regulacja § 2 pkt 19 rozporządzenia jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia oraz źródłem pochodzenia i nie definiuje żadnych innych przesłanek. Jeśli więc bony towarowe finansowane są ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS, to nie są one wliczane do podstawy wymiaru składek, gdyż mieszczą się w dyspozycji tego przepisu. Wskazana podstawa materialnoprawna zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia przekonuje więc, że rzeczą organu rentowego jest przede wszystkim analiza celów socjalnych i źródeł ich finansowania.

Wadliwe jest przy tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to, aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. Uprawnienie takie w żadnym razie nie wynika z przytoczonych podstaw prawnych. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego obowiązujące w tej mierze regulacje (przede wszystkim cytowany § 2 pkt 19 rozporządzenia) wyraźnie sprowadzają uprawnienia kontrolne organu rentowego jedynie do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa sfinansowania bonusów, czy świadczenia te mają w istocie charakter socjalny oraz sprawdzenia, czy środki rzeczywiście pochodzą z funduszu świadczeń socjalnych. Stanowisko to jest konsekwentnie prezentowane w licznych orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, między innymi, w wyrokach z dnia 11 października 2012 r. (III AUa 539/12), 4 grudnia 2012 r. (III AUa 570/12), czy 17 stycznia 2013 r. (III AUa 647/12).

Analiza zachowania pracodawcy realizującego cele socjalne oczywiście powinna uwzględniać obowiązujące w tym względzie przepisy prawa pracy i powinna być prowadzona w każdym przypadku, który budzi wątpliwości. Obowiązek pracodawcy zaspokajania w miarę możliwości i warunków potrzeb bytowych, socjalnych i kulturalnych pracowników wynika z art. 16 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (j. t. Dz. U. z 1998 r., nr 21, poz. 94 ze zm.) i jest jedną z podstawowych zasad prawa pracy. Ustawodawca w art. 94 pkt 8 k.p. nałożył na pracodawcę obowiązek zaspokajania w miarę posiadanych środków socjalnych potrzeb pracowników. Pracodawcy nie mają zatem bezwzględnie obowiązku prowadzenia działalności socjalnej na rzecz pracowników, gdyż przepisy kodeksu jedynie postulują prowadzenie takiej działalności, przy czym, aby nie dopuścić do zupełnej dowolności w omawianym zakresie, obowiązek zaspokajania potrzeb socjalnych pracowników został warunkowo ujęty w ustawie o z.f.ś.s. Uprawnia ona pracodawców do modyfikacji w prawie wewnątrzzakładowym (w układach zbiorowych pracy) obowiązków wynikających z ustawy, aby umożliwić im uzależnienie działalności socjalnej od posiadanych warunków i możliwości.

Nie można pomijać, że zgodnie z intencją ustawodawcy ZFŚS jest dobrowolnym funduszem na poziomie zakładu pracy, którego podstawowym zadaniem jest sfinansowanie przez pracodawcę pomocy socjalnej, między innymi, na rzecz pracowników i ich rodzin. Art. 1 ust. 1 ustawa o z.f.ś.s. określa zasady tworzenia w zakładach pracy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, zwanego dalej "Funduszem", i zasady gospodarowania środkami tego Funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z Funduszu oraz na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych, ale przy założeniu, że fundusz został uruchomiony. Bez wątplenia zatem pojęcie socjalny utożsamiane jest z zaspokajaniem potrzeb bytowych, materialnych i kulturalnych uprawnionych osób. Z kolei, zasady gospodarowania funduszem oznaczają sposób podejmowania decyzji związanych z wydatkowaniem środków finansowych i sposobem ich gromadzenia. Świadczenia

socjalne nie są elementem stosunku pracy. Ze środków funduszu finansuje się zatem świadczenia nie wynikające z warunków wynagradzania za pracę oraz niezależne od wyników i jakości wykonywanej pracy. Jedynie te działania, które podejmowane są w interesie pracowników, a nie pracodawcy mieszczą się w ustawowym pojęciu zakładowa działalność socjalna.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego wskazać zatem trzeba, że ustawa o z.f.ś.s. definiuje w art. 2 pkt 1, iż działalność socjalna to usługi świadczone przez zakłady pracy na rzecz różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej - rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową. Definicja działalności socjalnej daje zatem pracodawcy możliwość wręczania ze środków funduszu - między innymi - bonusów finansowych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkanocnych z tytułu zwiększonych wydatków w tym okresie. Warunkiem umożliwiającym ich przyznanie jest zapisanie takich form pomocy w regulaminie funduszu oraz określenie trybu ich przyznawania (czy przyznanie następuje np. na wniosek osoby uprawnionej, czy też z inicjatywy pracodawcy), a to w myśl art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o z.f.ś.s., który stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, z uwzględnieniem ust. 1, oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej określa pracodawca w regulaminie ustalonym zgodnie z art. 27 ust. 1 albo z art. 30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów. Ustawa nie nakazuje pracodawcy formułowania określonych kryteriów, nie formułuje też procedury dysponowania środkami funduszu pozostawiając te kwestie dobrowolnej decyzji pracodawcy. Stawia jedynie wymóg uzależniania świadczeń z funduszu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej oraz wymóg określenia zasad i warunków korzystania ze środków funduszu. Ustawa o z.f.ś.s. wyklucza bowiem tworzenie zasad podziału funduszu w sprzeczności z art. 8 ust. 1; jest to przepis bezwzględnie obowiązujący. Brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. nie upoważnia zatem do przyznawania osobom uprawnionym prawa do świadczeń socjalnych w takiej samej wysokości. Przepis ten wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przywołane przepisy prawa świadczą, że przy wypłacaniu świadczeń z ZFŚS konieczne jest rozróżnienie ich wysokości na rzecz poszczególnych pracowników w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej konkretnego beneficjenta. W niniejszej sprawie płatnik składek częściowo obowiązkowi temu sprostał. Uzależnienie bowiem wartości bonów przyznawanych i wypłacanych pracownikom od miesiąca grudnia 2006 r. od wysokości wynagrodzenia pracownika z trzech lub dwóch miesięcy, a następnie (od 2008 roku) ustalenie przedziałów kwotowych wynagrodzeń, od których uzależniona była wartość bonów, pozwalało w sposób obiektywny rozdzielić środki z funduszu pomiędzy załogę zakładu pracy. Okoliczność, że pracodawca nie wymagał od pracowników składania oświadczeń co do wysokości przychodów w gospodarstwie domowym, nie sprzeciwiało się zasadzie różnicowania wysokości świadczenia w zależności od sytuacji socjalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozważanej sprawie pracodawca przy uwzględnieniu znajomości sytuacji materialnej pracowników wobec tego, że zakład pracy nie był duży (aktualnie liczy około 80 pracowników), znajomości ich dokumentacji pracowniczej i faktu, że pracownicy ubiegali się o zapomogi, był uprawniony do stwierdzenia, że osoby zarabiające najmniej, znajdują się w kręgu osób o nienajlepszej sytuacji materialno-bytowej. Osoby zarabiające najmniej uzyskiwały zaś najwyższe bony. Nie bez znaczenia jest słusznie dostrzeżony przez Sąd Okręgowy fakt, że zarobki znakomitej większości pracowników płatnika były bardzo niskie, kształtowały się na poziomie znacznie odbiegającym od przeciętnego krajowego wynagrodzenia. Poza tym, jak wynika z zeznań przesłuchanych w toku postępowania osób, pracodawca przyznając bony dobrze orientował się w jakiej sytuacji życiowej i rodzinnej znajdował się konkretny pracownik, bowiem miejscowość siedziby spółki jest niewielka, a w spółce często pracowały całe rodziny. Częściowe informacje o stanie rodzinnym wynikały również z akt osobowych pracownika, czy ze zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego. Płatnik posiadał także dokładne informacje o liczbie dzieci danego pracownika, ponieważ otrzymywały one paczki świąteczne ze słodyczami. W ocenie Sądu Apelacyjnego informacje o stanie socjalnym pracowników zebrane przez płatnika w powyższy sposób oraz przepisy regulaminu, były więc wystarczające do uznania wypłaty świadczeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia

i Wielkanocy z ZFŚS od grudnia 2006 r. za zgodne z przepisami ustawy o z.f.ś.s. Skoro pracodawca zgodnie z regulaminem określającym kryteria przyznawania świadczeń z ZFŚS od grudnia 2006 r. uzależnił wysokość bonów od wysokości wynagrodzenia pracownika, przy uwzględnieniu jego sytuacji rodzinno-bytowej, w tym ustalonej na podstawie akt osobowych pracownika, to płatnik zdołał wykazać, że przyznając bony kierował się sytuacją socjalną pracowników z zastosowaniem określonych w regulaminie kryteriów i trybu, a zapisy obowiązującego u pracodawcy regulaminu, uznać należało zatem za dopuszczalne w świetle regulacji ustawy o z.f.ś.s.

Zauważyć też należy, że przepis określający kryteria socjalne jest ogólnikowy i nie zawiera żadnych wskazówek co do gromadzenia informacji o stanie majątkowym, sytuacji rodzinnej, życiowej czy dochodach osób uprawnionych. W szczególności ustawodawca pozostawiając w tej mierze swobodę pracodawcy i załodze pracowników nie zdefiniował żadnych kryteriów ani progów, jakie winny być brane pod uwagę, a tym samym nie określił sposobu dokumentowania sytuacji uprawniających do świadczeń socjalnych. Wobec powyższego, należy uznać za dopuszczalne założenia, że informacje o pracownikach pracodawca zbiera samodzielnie, na podstawie rozmów i znajomości z pracownikami, względnie z wiadomości przekazywanych przez bezpośrednich przełożonych, a także akt osobowych pracownika i informacji w związku z ubieganiem się przez poszczególnych pracowników o zapomogi.

Oczywistym przy tym również było, że zwiększone wydatki w okresie świątecznym dotyczą wszystkich pracowników, a zatem przyznanie bonusów finansowych w zasadzie każdemu zatrudnionemu, było zgodne z art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Środki, z których finansowano bony świąteczne pochodziły przy tym z ZFŚS i zgodnie z postanowieniami regulaminu miały zaspokajać potrzeby pracowników związane ze zwiększonymi wydatkami świątecznymi, a więc realizowały cele socjalne.

Nie można w tym miejscu też pominąć, że w 2006 roku oraz w 2009 roku pracownikom, którzy osiągnęli najwyższe dochody, płatnik w ogóle nie przyznał żadnych świadczeń z tytułu Świąt Wielkanocnych oraz Bożego Narodzenia, co tylko potwierdza, że wartość bonów od grudnia 2006 r. uzależniona była od sytuacji materialnej pracownika, a świadczenia rozdzielane były według tzw. kryterium socjalnego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s.

Warto w tym miejscu także zaznaczyć, że właśnie od grudnia 2006 r., doszło do zmian w wewnętrznych przepisach płatnika dotyczących ZFŚS oraz wypłacanych w jego ramach świadczeń, kiedy to wysokość świadczeń uzależniono wyraźnie od wysokości dochodów pracownika, a co wskazywało jednoznacznie, że pracodawca wartość przyznawanych

i wypłacanych bonusów finansowych chciał uzależnić od wysokości osiągniętych przez pracownika dochodów.

Argumentacji organu rentowego nie wzmacnia powołanie się na najnowsze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12,

w którym Sąd ten potwierdził, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (j. t. Dz. U. z 2012 r., poz. 592) wyraźnie wiąże wysokość przyznawanego świadczenia (będącego pomocą finansową w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy) z rozpatrywaną łącznie sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Sąd Najwyższy tym razem uznał jednoznacznie, że o ile zbliżona sytuacja materialna i rodzinna pracowników prowadzi do oceny, że przyznanie im świadczeń w tej samej wysokości nie narusza art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, o tyle winna być ona rozpatrywana indywidualnie w sposób przewidziany w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Przyznanie zaś świadczenia poza wymaganym trybem – nawet za zgodą organizacji związkowej – oznacza naruszenie przez pracodawcę regulaminu wykorzystania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a tym samym naruszenie art. 8 ust. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Jednak jak wynika z powyższego w niniejszej sprawie organ rentowy nie zdołał miarodajnie wykazać, aby płatnik przyznając bony nie kierował się sytuacją socjalną swych pracowników z zastosowaniem określonych w regulaminie kryteriów i trybu.

Czyniąc powyższe spostrzeżenia, odpowiadając w tym miejscu na zarzuty apelacji płatnika, przyjąć należało, że wartość bonusów wypłacanych pracownikom płatnika od 2004 roku do grudnia 2006 r. nie była uzależniona od przewidzianego w cytowanej wyżej ustawie kryterium sytuacji rodzinnej, życiowej i materialnej pracownika, skoro

wartość bonusów uzależniona była jedynie od wymiaru czasu pracy oraz stażu, których to nie sposób zaliczyć do wymienionych wyżej kryteriów. Niezależnie zatem od tego, że pracodawca znał sytuację materialną i życiową swoich pracowników również wtedy, to jednak przy podziale świadczeń bezspornie kierował się innymi kryteriami niż socjalne. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że wartość bonusów z tego okresu przyznawanych i wpłacanych pracownikom z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia, stanowiła przychód, który należało wliczać do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne pracowników.

Odnosnie świadczeń wypłaconych przez płatnika pracownikom w związku z Dniem Pracownika R.-u, Sąd Apelacyjny uznał wbrew twierdzeniom apelacji organu rentowego, że nie miały one charakteru ulgowej usługi lub świadczenia, do których ma zastosowanie art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Organ rentowy wadliwie przyjął, że wspomniany przepis odnosi się do całości działalności socjalnej zakładu pracy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2008 r., II PK 74/08 (OSNP 2010/7-8/88), jednoznacznie wskazał, że „przepis art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie odnosi się do całości działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 tej ustawy, a jedynie do ulgowych świadczeń i usług. Regulamin może przewidywać wydatkowanie środków funduszu na inne cele mieszczące się w ramach działalności socjalnej oraz ustalać inne zasady korzystania z tych świadczeń, np. powszechnej dostępności na równych zasadach w zakresie imprez integracyjnych”. Kryterium socjalne wskazane w art. 8 ust. 1 tej ustawy odnosi się zatem wyłącznie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług, nie dotyczy zaś innych świadczeń i usług, o których mowa w art. 2 ust. pkt 1 ustawy, w tym finansowania imprezy integracyjnej dla pracowników, jak np. z okazji Dnia Pracownika R.-u. Obowiązujący w spółce regulamin świadczeń socjalnych przewidywał, że świadczenia z funduszu świadczeń socjalnych mogą zostać przeznaczone, między innymi, na finansowanie imprez okolicznościowych wraz z zakupem symbolicznych upominków i organizację skromnych poczęstunków (§ 4 pkt 7). Skoro tak, to możliwym było ustalenie odmiennych zasad korzystania z tych świadczeń, w tym powszechnej dostępności na równych zasadach do omawianej imprezy. Różnicowanie zasad korzystania z takiej formy działalności socjalnej w oparciu o kryterium socjalne zaprzeczałoby integracyjnej istocie imprezy. Pracownicy zamiast łączyć się, zostaliby podzieleni. Za zbyt daleko idącą interpretację, która nie wynika z treści przepisów, należy też uznać założenie organu rentowego, że finansowanie imprezy okolicznościowej mogłoby nie podlegać oskładkowaniu jedynie w przypadku gdyby impreza ta w całości organizowana była przez płatnika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego podstawy takiej nie stwarzają obowiązujące regulacje prawne, a pracodawca mógł swoje święto połączyć z imprezą organizowaną przez inny podmiot. Należy też mieć na uwadze, że za przyznane pracownikom bony konsumpcyjne w związku z konkretną imprezą okolicznościową mogli oni nabywać usługi gastronomiczne i korzystać z organizowanego tam poczęstunku, co miało skłonić pracowników do wspólnego spędzenia czasu w tym samym miejscu. Z tych przyczyn wypłata świadczeń z okazji Dnia Pracownika R.-u nie musiała być poprzedzona badaniem stanu majątkowego i rodzinnego pracownika. Środki przeznaczone na ten cel zostały wydatkowane zgodnie z prawem wewnętrznym obowiązującym u płatnika. Nie można ich więc oceniać jako świadczenia dodatkowego pracodawcy, stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia. Tożsamy pogląd sąd odwoławczy zajął odnośnie świadczenia wypłaconego w gotówce w związku z dniem pracownika R.-u w czerwcu 2010 r., albowiem sposób wykorzystania tego świadczenia nie może arbitralnie przesądzać o zaniechaniu realizacji celów socjalnych. Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, wartości gotówkowe płatnik przekazał pracownikom z przeznaczeniem na uczestnictwo w imprezie pracowniczej. Fakt, że poza kontrolą pracodawcy pozostało rzeczywiste spożytkowanie wskazanej kwoty, nie może dyskredytować tego świadczenia jako socjalnego. Zgodnie z ustawą liczy się cel i źródło przeznaczonych świadczeń z ZFŚS, natomiast sposób ich rozdysponowania nie wpisuje się w katalog przesłanek prawnych podlegających ocenie organu rentowego. Istotne przy tym jest, że tego rodzaju impreza integracyjna faktycznie się odbyła i pracownicy mieli możliwość wzięcia udziału w tej imprezie.

Sąd Apelacyjny podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego, że jednorazowa wypłata w maju 2007 r. z zaległego niewypłaconego ZFŚS kwoty po 1.234 zł – stanowiąca w istocie premię związaną z prywatyzacją przedsiębiorstwa państwowego – została dokonana bez uwzględnienia kryterium socjalnego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o z.f.ś.s. Pracodawca przyznając tę kwotę każdemu pracownikowi w jednakowej wysokości, kierował się jedynie faktem zatrudnienia danej osoby, nie różnicując sytuacji materialnej, rodzinnej

i bytowej pracowników. Nie uwzględniano bowiem ani wysokości wynagrodzenia, ani liczebności rodziny czy też jakichkolwiek innych szczególnych kryteriów. Świadczenie to nie miało zatem charakteru socjalnego.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną (punkt 1 sentencji wyroku).

Zastosowanie art. 102 k.p.c. odnośnie kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji uzasadnione było tym, że płatnik nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i po jego stronie nie powstały żadne koszty postępowania, gdy tymczasem organ rentowy korzystał z pomocy radcy prawnego. W takiej sytuacji niemożliwym było zastosowanie art. 100 k.p.c., gdyż po stronie płatnika nie istniały koszty, które można było wzajemnie znieść. To zaś przy uwzględnieniu, że płatnik sprawę częściowo wygrał uzasadniało zastosowanie art. 102 k.p.c. i zasądzenie kosztów procesu na rzecz organu rentowego jedynie w części.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. przyjmując, że żądania obu stron uległy oddaleniu, a poniesione przez strony koszty procesu są zbliżone co do wysokości.

SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka